

LIST OTWARTY re: Tablica Wagnera z BVI

Drodzy Koledzy Żeglarze (zarówno w Polsce jak i zagranicą),

Londyn, 4 maja 2022

Pamięć o Władysławie Wagnerze została skutecznie przywrócona w polskim społeczeństwie dzięki naszym zgodnym staraniom. Ogłosiliśmy rok 2012 Rokiem Wagnera, a w dziesięciu kolejnych latach nastąpiło wiele istotnych wydarzeń. Były one następstwem pierwszego – czyli umieszczenia tablicy pamiątkowej na wysepce Brytyjskich Wysp Dziewiczych.

Ale Rok Wagnera nie zdarzył się przypadkiem. Wcześniej Zbigniew Turkiewicz z Kanady opublikował historię życia Wagnera. Na Florydzie odwiedzali Wagnera różni polscy żeglarze. Andrzej Piotrowski z USA dostarczył Wagnerowi pamiątkowy dzwon okrętowy, w imieniu Polskiego Związku Żeglarskiego. Podczas 25-lecia Polskiego Klubu Żeglarskiego w Nowym Jorku w roku 2010 zdecydowano, że już najwyższy czas na działanie. Rolę katalizatora przyjął wtedy Yacht Klub Polski London i rozpoczął formalne kontakty z władzami British Virgin Islands. Następnie powstał Komitet Organizacyjny składający się z działaczy Karaibskiej Republiki Żeglarskiej, Stowarzyszenia PYANA, Yacht Klubu Polski i Bractwa Wybrzeża. To ten komitet doprowadził efektywnie do Wagner Sailing Rally na Bellamy Cay w roku 2012 i umieszczenia tam tablicy.

Na BVI stała się okazją do integracyjnych spotkań polskich żeglarzy. Organizacją tych spotkań zajęli się działacze żeglarscy z Kanady. Niestety w roku 2017 huragan Irma zdemolował Bellamy Cay do tego stopnia, że wszelkie próby odrodzenia tego miejsca zostały zarzucone. W roku 2021 Jacek Reich słusznie zdemontował i zabrał tablicę z Bellamy Cay. Znalazła się na przechowaniu u Jacka Sołtysa w Baltimore. To przechowanie trwa jak się zdaje do dzisiaj. Zbyt długo. **Tablica nie spełnia swojego zadania. To jej dalszy los jest głównym tematem mojego listu.**

Działacze kanadyjscy są zainteresowani kontynuacją polskich spotkań żeglarskich i rozumieją, że życzą sobie jej powrotu na BVI. Ale czują się jedynymi dysponentami tablicy – co już nie jest tak zrozumiałe. Planują jej odnowienie i wobec zniszczenia Bellamy Cay umieszczenie w innym miejscu – w pobliżu lotniska na Beef Island. Projekt ten jest długofalowy, wymaga nowych negocjacji z lokalnymi władzami i czasu liczonego przez nich samych w latach. Tymczasem tablica nie spełnia swojego zadania. Zamiast dotychczasowych lat pięciu może to być kilka lat więcej. Powstaje uzasadniona obawa, że w tym okresie warunki miejscowe mogą się niekorzystnie zmienić, a promotorzy tej akcji mogą się wykruszyć. Projekt może nie dojść do skutku, a wtedy nasza wspólna tablica zniknie z pola widzenia już na zawsze...

Członkowie Komitetu Organizacyjnego 2012 – czyli fundatorzy i pierwotni właściciele tablicy są więc zdania, że powinna ona – w takim stanie jak ją zostawił huragan – znaleźć się w Polsce, w Muzeum Żeglarstwa Polskiego organizowanym aktualnie przez Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku. Tam powinna dalej popularyzować postać Wagnera, a w kontekście również dać świadectwo całej historii jej powstania na BVI. Ten projekt nadaje się do wykonania niezwłocznie. Trzeba tylko tablicę przesłać do Muzeum – ku czemu istnieją możliwości i fundusze – i przyszłość tablicy jest zabezpieczona.

Na dodatek taka wersja wydarzeń zupełnie nie wyklucza aspiracji działaczy kanadyjskich. Nie ma tu żadnej sprzeczności. Projekt kanadyjski powinien być kontynuowany zgodnie z zamierzeniami. Jediną zmianą jest wykonanie nowej tablicy – zamiast odnawiania starej. To przecież nie jest istotną przeszkodą. Taka nowa tablica mogłaby i powinna odnieść się również do historii tej poprzedniej oraz do zmiany miejsca ekspozycji.

Jednakże cała ta sprawa znalazła się obecnie w impasie. Zabrakło porozumienia i zgody które były pozytywnym czynnikiem pierwotnego sukcesu. Zaareztowana stara tablica stała się zakładnikiem tego sporu – a czas upływa. Aby ten impas przełamać zdecydowałem się niniejszym listem przedstawić problem polskiej społeczności żeglarskiej w kraju i zagranicą. Mam nadzieję, że jej opinie i komentarze pomogą podjąć racjonalną decyzję i ruszyć sprawę z martwego punktu.

Z żeglarskim pozdrowieniem

Jerzy Knabe #2 Bractwo Wybrzeża

Komandor Honorowy YKP London.

Komandor Wagner Sailing Rally BVI 2012